

Czytania: Ml 3, 1-4; Ps 24, 7-8. 9-10; Hbr 2, 14-18; Aklamacja Łk 2, 32; Ewangelia Łk 2,22-40

Prawo Mojżeszowie wg. tego, co czytamy w ks. Kapłańskiej mówi, że kobieta po porodzie, gdy urodzi chłopca, będzie uważana za nieczystą przez 7 dni a ósmego dnia chłopiec zostanie obrzezany, ale kobieta w dalszym ciągu nie będzie się dotykała niczego świętego i nie będzie wchodzić do świątyni jeszcze przez 33 dni, gdy urodzi dziewczynkę będzie uważana za nieczystą przez 14 dni, czas oczyszczenia będzie trwał 66 dni. Kobieta miała pozostawać w domu, i powstrzymywać się do wszelkich kontaktów towarzyskich, może była to pierwotna wersja przymusowego urlopu macierzyńskiego. Kobieta po tym okresie oczyszczenia miała obowiązek złożenia ofiary oczyszczenia: baranka na ofiarę całopalną i gołębia, na ofiarę przebłagalną. Na wzgórzu świątynnym na dziedzińcu dla kobiet (gdzie również mogli przebywać mężczyźni) przy specjalnej bramie mogła przynieść i oddać dar kapłanowi, który na dziedzińcu kapłańskim składał z tych darów ofiarę za nią, za jej oczyszczenie. Chociaż nie zawsze musiało to się odbywać w świątyni Jerozolimskiej, czasem wystarczało to zrobić przed jakimkolwiek kapłanem, poza tym w różnych epokach mogło to różnie wyglądać. Jeśli kobieta była zbyt uboga, to mogła przynieść dwie synogarlice lub dwa młode gołębie, jednego na ofiarę całopalną drugiego na ofiarę przebłagalną a kapłan dokonywał za nią przebłagania i była oczyszczona (Kpł 12,8). To był jeden zwyczaj, o którym mowa w Ewangelii, a drugi odnosi się do pierworodnego chłopca, za którego należało również złożyć ofiarę wykupienia, bo według tradycji od wyjścia z Egiptu, wszystko co pierworodnie należało do Boga, dlatego trzeba było to wykupić czy to dziecko czy to zwierzę, składając stosowną ofiarę (Wj 34,19-20). W świetle tego, co nam przekazuje Łukasz ewangelista nie chodzi tu w sensie ścisłym o wykupienie. W Ewangelii chodzi o przedstawienie, zaprezentowanie Jezusa i nie tyle przed Panem Bogiem, ale przede wszystkim przed ludźmi w religijnym i duchowym centrum Izraela w Jerozolimie. W świątyni Jezus jest zaprezentowany światu jako nadchodzący Mesjasz, poświęcony dla Pana, na służbę Bogu. Jego rozpoznanie nie jest dane jednak uczonym w piśmie czy kapłanom, ale prostym ludziom. Ludziom, którzy potrafią dostrzegać Boże znaki, i Bożą obecność w swoim życiu i są otwarci na natchnienia Ducha św., czyli tym pobożnym, którzy cierpliwie oczekiwali Jego przyjścia. Pierwszym jest Symeon, mędrzec, który nazywa Jezusa „pociechą Izraela”, zbawieniem dla wszystkich ludzi, światłem na oświecenie pogan, światłem objawienia dla narodów, i chwałę Izraela. Symeon zapowiada, jednak też, że z radością będzie związane cierpienie i smutek, ból, i chwile rozczarowania, rozdarcia, zagubienia, które doświadczy Maryja, na które musi być gotowa. Podobnie prorokini Anna zaczyna ogłaszać nadchodzące odkupienie, wyzwolenie Jerozolimy, czyli duchową odnowę. Bo to Jezus jak mówi autor Listu do Hebrajczyków: „przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego, zdobywszy wieczne odkupienie, swoją śmiercią wykupił nas z naszych grzechów” (Heb 9, 12). Syn Boży, który nie potrzebował żadnego wykupienia, nie potrzebował, żeby była składana za niego jakakolwiek ofiara, ponieważ od zawsze był w pełni zjednoczony z Bogiem Ojcem. I to On złożył samego siebie w ofierze, aby wykupić nas wszystkich z naszych grzechów. On jest naszym światłem i naszym pokojem.

Prośmy Boga, aby nie zabrakło w Kościele osób konsekrowanych, które w sposób wolnych i dojrzały będą zdolne do oddania swego życia na wyłączną służbę Bogu dla zbawienia świata.

o. Wiesław Jonczyk SJ